

Wilki, Ty i ja

Pamiętam Cię, byliśmy razem
Nad brzegiem Wisły kończył się dzień
Czas przestał płynąć
Byłaś blisko jak tylko można chcieć
Jak kochankowie, jak złodzieje
Kradliśmy szczęście
By mieć go dla siebie jak najwięcej
Gdy zabraknie nas
Jak dwa motyle
Wolni chwilą krótką
Przeczuwając los, łakomi siebie,
wciąż nie wierząc, że zabraknie
Ciebie i mnie
Zabraknie Ciebie i mnie
Pewnego dnia odeszłaś
Tak bez słowa
Wiem teraz, że to ja
Nie potrafiłem Cię zatrzymać
I nie będzie więcej
Ciebie i mnie
Nie będzie Ciebie i mnie
Już nie będzie
Ciebie i mnie
Nie będzie Ciebie i mnie